

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Września r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiej, datowanej z Petersburga d. 16 września: „Najjaśniejszy Wielki Xiążę Jmć Mikołaj Pawłowicz, d. 4 t. m. o godzinie 6 zrana przybył do Warszawy do Kowna, w pożądanym stanie zdrowia, powitany przez JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, i Zarządzającego gubernią wileńską, Dowódców korpusowego i dywizyjnego i go korpusu pieszego, takż przez Dowódcę 6go pólku strzelców podpółkownika *Bergera*, przez różnych oraz sztabs i oberoficerów i kompaniję niższych rang wojskowych tegoż pólku. Po oddaniu wojskowych honorów z muzyką, i po krótkiej rozmowie z JW. Litewskim Wojennym Gubernatorem i Jenerałem *Heilfreichem*, Jego Cesarska Wysokość udał się szczęśliwie w dalszą podróż na trakt sankt-petersburski. A Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Jejmość *Alexandra Federowna*, tegoż dnia 4go, o godzinie 7mej wieczorem raczyła przybyć do Kowna w pożądanym stanie zdrowia, w towarzystwie Xiężnej *Wolkońskiej*, Hrabiny *Szuwałowej* i Hrabiego *Modena*, do przygotowanego na nocleg domu doktora radcy dworu *Kowalskiego*, i została spotkaną przez wyżej wymienionych jenerałów, sztabs i oberoficerów i urzędników cywilnych. Ratusz naprzeciw domu P. *Kowalskiego*, i wszystkie domy miasta były oświecone. Przed domem, do którego wysiadła, N. Wielka Xiężna Jejmość, przegrywała półkowa muzyka. O godzinie 9tej N. Wielka Xiężna Jejmość raczyła mieć wieczrę; do stołu zaproszeni byli: JW. Wojenny Gubernator *Rymski Korsakow*, Wice-Gubernator *Horn*, Królstwa Polskiego, prezes *Lubowiecki* z dwoma urzędnikami i gospodarz domu. Tegoż dnia o pół do dziewiątej zrana N. Wielka Xiężna Jejmość, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą udała się podróż na trakt sankt-petersburski. Na odjeździe raczyła udarować gospodarza domu P. *Kowalskiego* piękną tabakierą złotą, ludziom posługującym rozkazała wydać 20 czer. zł., dla rang niższych 6go pólku strzelców, którzy straż trzymali, 150 rub. assyg., dla przewoźników na rzece Wilii 8 czer. zł. N. Wielka Xiężna Jejmość d. 6 o godzinie 4 z południa przybyła do Nitawy i wysiadła do domu rycerstwa, gdzie miała nocleg, a nazajutrz o godzinie 8 w dalszą wyjechała drogę. Dnia zaś 9 o godzinie 8 wieczorem oboje NN. WW. XX. Ichmość przybyli do *Jamburga*, i po odmianie koni w dalszą podróż do Petersburga wyjechali.

Posel rzeczywisty radca tajny, Baron *Stroganow* przybył do Petersburga.

Około połowy sierpnia przybył do *Kijowa* statek parowy, przysłany przez Hrabiego *Worońcowa*. Mówią, iż statek może podeymować 3,500 pudów ładunku. D. 27 wyszedł do Krzemieńczuku. Mieszkańcy pierwszy raz widząc tego rodzaju statek, niezmiernie się mu dziwili.

Kurs petersburski dnia 13 września: dukat holenderski nowy 11 r. 80 k., stary 11 r. 70 kop. — Zmiana złota a r. 93 k., — Zmiana srebra 2 r. 76½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — po 100½ procentow. 58 brzęcząca moneta — 77½

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 29 września.

Listy z Gdańska, godne wiary, pod dniem 20

września doniosły nam przyjemną wiadomość, że cena pszenicy podniosła się tam niespodziewanie. Przyczyną tego mają być nadewszystko deszcze, padające w Anglii przed i podczas żniwa, a stąd wynikająca nieplenność tego ziarna. Tak więc pszenica, na którą trudno było przez długi czas o kupca w Gdańsku, i cena łasztu była ciągle 700, a najwięcej 720 zł. p., od połowy września podskoczyła do 900, przy odejściu zaś ostatniej poczty do 1000 zł. Jest nadzieja, iż późniejsze poczty o wyższej jeszcze cenie pszenicy doniosą.

Podług zaś listu dnia 21 z Gdańska pisanego, dają tam za najpiękniejszą pszenicę 1060 złotych polskich: za ordynaryyną 860 złotych polskich łaszt. Spekulantzi spodziewają się, że ceny, które na pewnych zasadach tak szybko podnoszą się, bardzo wysoko podnieść się jeszcze mogą.

AUSTRYA.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Wiedeń, dnia 18 września. Słychać, iż Cesarz JMość przedsięwzięć wkrótce podróż do pobliskich hrabstw królestwa węgierskiego.

W *Karlsbad* była d. 9 b. m. okropna powódź. Rzeką *Tepel*, którą łatwo przebrnąć można, nagle przez ulewę wezbrana, zalała domy po pierwsze piętra, i wiele ich obaliła. Kupcy zupełnie zniszczeni. Słowem, ogromne szkody dotknęły to nieszczęśliwe miasto. Woda wezbrała nagle od godziny 10tej zrana do pierwszej południa, a potem zaczęła opadać, pochłonawszy co tylko mogła. Wiele ludzi, bydła, koni i t. d. utonęło. Zarządzona w samem mieście szkoda rachują do 80,000 złotych ryńskich.

W przeciągu 10 ostatnich lat (pisze gazeta berlińska) ubyło w *Wenecyi* blisko 50,000 ludności. Bogate rodziny szlacheckie udały się do dóbr swoich, a kupcy, z powodu upadłego handlu, wynieśli się do innych miast. Utrzymanie *Wenecyi* potrzebuje wielkich wydatków. Zaniechanie kanałów czyni ją niemieszkalną. Cały handel na morzu adryatyckim przeniósł się do *Tryestu*.

Dnia 21. Dwór nasz włoży jutro na dwa tygodnie żałobę po zmarłej Królowej angielskiej.

Tryest dnia 12 września. Gubernator miasta naszego, zupoważnienia od rządu, ostrzegł kupców naszych, aby się wstrzymali z niepewnymi rachubami zysku na handlu ze Stambułem i portami lewanekiem, gdyż takie zaszły okoliczności, iż nie można polegać na utrzymaniu dotychczasowych z nimi stosunków. Ostrzeżenie to wzięto za dowód nieuchronnej wojny między Rosyją a Turcyą, i że Austrya będzie do niej należała.

ANGLIA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) Londyn, dnia 11 września. Niedawno mieliśmy tu dwa znaczne pożary. Jeden w nocy z d. 8 na 9 b. m. w fabryce parasolów. Spaliło się 5 domów i kaplica kwakrów. Drugi wieczoray rano wybuchnął tak nagle, iż nawet kilku ludzi życie utraciło. Zgorzało także 5 domów.

Hrabia *Balmain*, adjutant N. Cesarza Rosyjskiego, przybył tu z małżonką i rodziną swoją z wyspy s. *Heleny*.

Sąd nie ukończył jeszcze śledztwa o zabicie *Honora* i *Francisa* podczas rozruchów przy wywiezieniu ciała Królowej. Pan *Adolphus*, obrońca prawny żołnierzy z gwardyi bokuwey, badał 6 świadków,

a między innymi podpółkownika *Cavendish*, który zeznał to, czego Pan *Adolphus* dowieść obiecał. Po zwawém przemówieniu się rzeczono go obrońcy z sejdami, odłożono sessyą do dnia jutrzejszego, na której zapewne wyrok wydany będzie.

Spodziewamy się tu przybycia małżonki i córki *Chrystopha* z wyspy *St. Domingo*, z kąd d. 1 sierpnia wypłynąć miały.

Pani *Catalani* dała d. 8 b. m. koncert w *Brighton*.

Pan *Hudson Lowe*, któremu polecono strzeżenie *Napoleona* na wyspie *ś. Holeny*, przybył z głównym swoim sztabem do tutejszej stolicy.

Dnia 14. Gazety tutejsze umieściły list z *Paryża*, donoszący, iż *Xiążę Wellington* został tam posłany dla skłonienia rządu francuzkiego do zawarcia przymierza zaczepnego i odpornego. Po dług zaś innych wiadomości, wspomniany *Xiążę* żądał, aby Francya dała pomoc Turcyi; lecz rząd francuzki oświadczył, iż tylko pośrednictwo ofiaruje. Anglija zachowuje ścisłą neutralność w wojnie turków z grekami.

Dublin dnia 9 września, Lord *Sidmouth* napisał przed wyjazdem Króla list do Lorda namiestnika, oświadczać mu zadowolenie Monarchy z przyjęcia jego i dobrego ducha irlandczyków. Obiecał Król zwiedzić znowu Irlandyą za parę lat. Dniem wprzód czytał Król list ten Lordowi *Fingal*, a wzięwszy go za rękę zapytał: czyli katolicy nie są kontenci z *WPanem*?

Na uwiecznienie bytności królewskiej, ma być postawiona brama tryumfalna w *Dublinie*, i korona zrobiona ze złota irlandzkiego. Zarzeczono zaś zamysłu wystawienia pałacu dla Monarchy, kosztowałby bowiem 500,000 funtów szterl., a w pierwszym zapale zebrano tylko 8 t. funtów szterl.

Wyjeżdżając ztąd Król dał po 100 funtów szterl. dla każdego tutejszego instytutu dobroczynności.

Dnia 3 b. m. przybył monarcha do portu *Dunleary*. Nazajutrz rano wypłynęła eskadra, lecz dla przeciwnych wiatrów i burzy morskiej wrócić musiała. Dopiero dnia 7 b. m. popłynęła do *Milfordhaven* w Xięztwie *Wallii*, o 257 mil angielskich (51 niemieckich) od *Londynu*. Ztamtąd miał Król udać się lądem, jeśliby się morze nie uspokoiło.

Gdy bat królewski wypływał, pokazała się piękna tęczą. Uboga kobieta krzyknęła: oto pierwsza tęczą irlandzka, którą Król widział. Czterech irlandczyków dało także dowód przywiązania swego do Króla. Gdy wszedł na bat, skoczyli w morze, i popłynęli, aby jeszcze raz rękę jego pocałować mogli. Wracając, ledwo nie utonęli. Ulubiony wierzchowy koń Monarchy, i dwa inne nie miały podczas burzy takiego szczęścia i utonęły. Bat królewski uderzył o statek rybacki i przewrócił go; rybacy jednak uratowali życie. Monarcha dał im pieniądze na nowy statek.

Dziś dopiero po południu zawinął Król do *Milfordhaven*, z kąd nazajutrz miał się udać w dalszą drogę.

Słychać, iż jeden z bogatych anglików zapisał testamentem Pani *Katalani* 70,000 f. szterl. (2,800,000 zł. pol.)

FRANCYA.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Paryż* dnia 12 września. Xiężna *Berry* bawi od niejakiego czasu w *Clermont-Ferrand*. W przeszłą niedzielę, ubrana w grubą żalobę była w kościele Panny *Maryi*, mając na piersiach złote wyobrażenie Ducha *ś.* Udała się potem do podziemnej kaplicy, gdzie odprawiła modlitwy do Najświętszej Panny. Podobają sobie bardzo w *Auvergne*. Często mawiała: czemuż się w tym kraju nie urodziłam! Niekiedy odbywa podróż konno. W okolicach *Puy-de-Dome* weszła piechotą na skalistą górę; lękano się o jej życie, a otaczające ją osoby wahały się, czyli miały iść za nią. Kto mię kocha (rzekła do nich) niech idzie za mną. Nosi ubiór miejscowy, za co ją mieszkańcy bardzo polubili.

Król *Jerzy IV* jest pierwszy z monarchów angielskich, który przy koronacji nie użył tytułu

Króla francuzkiego, i który na ziemię francuzką zawita.

Przybyli do tutejszej stolicy posłowie austriacki przy dworze angielskim *Xiążę Esterhazy*, i Senator rossyjski *Xiążę Gagaryn*.

Dnia 15. *Goniec* (pisze gazeta berlińska z gazety paryskiej), który d. 10 b. m. przybył tu z *Petersburga* do wydziału ministra interesów zagranicznych, przywiózł jak słychać, nowe oświadczenie N. Cesarza Rossyjskiego, podane rządowi tureckiemu. Mówią, iż pismo to technie pokojem, i ponawia dawniejsze żądania względem *Multan* i *Włoszczyzny*, oraz wolności religijnej greków. Przy odjeździe wspomnianego gońca z *Petersburga*, powszechnie tam sądzono, iż Porta przychyli się do wniosków N. Cesarza *Alexandra*, i pokój nie będzie zerwany. Przybyło kilku gońców tureckich, a pogłoski o przywiezionych przez nich listach nie zapowiadają bynajmniej rozpoczęcia kroków w nieprzyjacielskich. Mówiono oraz, iż mocarstwa europejskie podały po większej części gabinetowi w *Petersburgu* przełożenia względem skutków, jakieby wojna z Turcyą za sobą pociągnąć mogła, i że N. Cesarz Rossyjski przyjął te przełożenia jako zgodne z umiarkowaniem i przezornością, które Monarchę tego znamionują.

W *Marsylii* odebrano wiadomość ze *Smyrny*, iż tam od d. 7 do 10 sierpnia zaczęto znowu zabijać greków, z powodu (jak się zdaje) wiadomości o porażce floty tureckiej. Mimo przełożenia konsułów francuzkiego i angielskiego, zamordowano także 20 kupców genueskich. Grecy schronili się znowu na okręty europejskich.

Tutejsza gazeta rozpraw (*Journal des Débats*) umieściła ostre uwagi przeciwko wychodzący w *Smyrnie* gazecie pod napisem: *Spectateur Oriental*. Na twierdzenie jej, iż Europa oprócz powstania greków ma dosyć wulkanów, odpowiada wspomniana gazeta: „Mądra i spokojna rzeczpospolita byłaby dobrodziejstwem dla południowej Europy. Dawny systemat europejski winien pomyślnieść swoje rozmaitości rządów, które rozmaitym charakterem narodów odpowiadały. Każdy z nich był na swoim miejscu. Konstytucye tylko takie, jakie stany hiszpańskie i portugalskie uchwały, są prawdziwym wulkanem.”

WŁOCHY.

(z *Gaz. warsz.*) *Neapol* dnia 31 sierpnia. Dwaj naczelnicy przeszłorocznej rewolucyi naszej *Morrelli* i *Silvati*, schwytani w *Dalmacyi* i rządowi naszemu wydani, zostali osadzeni w twierdzy. Sprawa ich już się zaczęła.

HISZPANJA.

(z *Korr. Warsz.*) *Bordeaux* dnia 8 września. Dnia 6go bieżącego miesiąca rozeszła się ważna wieść o wypadkach zaszłych w *Saragossie*. Mówiono, iż tam strona republikańska knowała nową rewolucyą, i że generał *Riego* był jej naczelnikiem; lecz gdy tego zamachu docieczono, poymano generała *Riego*, i do cytadeli w *Lerida* zawieziono.

Last z *Oleron* (w niższych *Piereneach*) pod dniera 5tym września wyraził: „Tey chwili dowiadujemy się, iż dnia 30go i 31go sierpnia czyniono wszystko w *Saragossie*, żeby rzeczpospolita ogłosić. Stałość naczelnika politycznego (prefekta) *la Morena* zniweczyła ten zamysł. Generał *Riego*, wspierany od kilku oficerów francuzkich, był na czele, ale nie mieli po sobie żołnierzy hiszpańskich. Pochwycono niektórych ze spiskowych, a generał *Riego* umknął, lecz puszczono się za nim w pogoń.”

Z niasta hiszpańskiego *Jrun* dnia 8 września. „Utrzymuje się tu wieść o zamachu działania republikańskiej rewolucyi w *Saragossie*, która dnia 30go bieżącego miesiąca o 10tej wieczorem nabrała wiary w *Madrycie*. Oto jest, co w tej mierze list z *Madrytu* doniósł: „Wszystko tu jest w wielkiem zamieszaniu. Wczoraj (dnia 2go) nadbiegł goniec z *Saragossy* do rządu z pismem, którego ośnowa niewiadoma jeszcze. W kilka godzin po jego przybyciu wyprawiono gońca z rozkazem dla generała *Riego*, ażeby złożył kapitaństwo jeneralne (wielkierzadcy) *Arragonii*, i oddalił się do *Lerida*, gdzie ma zostawać pod dozorem dowódcy mie-

scowego. Dziś (dnia 3go) nadbiegł znowu do Madrytu goniec, który tak ważną przywiózł wiadomość, iż niestająca deputacya stanów zgromadziła się natychmiast, i pospół z ministrami długo się naradzała. Wkrótce rozeszła się wiadomość, że naczelnik polityczny w Saragossie, kazał poymać generała Riego, że w tém mieście i całej prowincyi jest wielkie zaburzenie umysłów, i że kilka półków wojska dostało rozkaz ciagnienia do Arragonii. W tymże czasie ukazała się w Madrycie odezwa tegoż naczelnika politycznego, w której, nie wymieniwszy generała Riego, ani żadnego z przyjaciół jego, mówi o wielkim spisku, który byłby wybuchnął, gdyby mu gorliwość przyjaciół publicznego porządku nie zapobiegła. Ze brzmienia tej odezwy pokazuje się, że ten spis miał cel zagorzał-liberalny, i że szczęściem znaleziono sposób przytłumienia go w samej zawierze. Wiadomo, iż Riego nie raz mówił: *Jeszcze nie zaczęła się rewolucya*. Niedawno ogłosił oświadczenie zdradliwe, w którym zapierał się opinii republikańskiej, przypisywaney mu od wielu.

Madryt, dnia 3 września. Król wyjechał był dnia 27go zeszłego miesiąca do Segowii. Zrana postrzeżono na rogach wszystkich ulic poprzelipiane kartki z napisem: *niech żyje Król absolutny, a konstytucya niech przepadnie!* Naczelnik polityczny, który przodem jechał, kazał te kartki pozdzierać; ale nie mógł przeszkodzić trwożącym krzykom, które się słyszeć dały, gdy Król wchodził do kościoła, a które liberalisci bez krwi rozlew i zgorzenia przytłumili. Wyjechał na Król z St. Ildephonsa dnia 10 bieżącego miesiąca; lecz nie ma pewności, czy do Eskaryalu pojedzie, lub też do stolicy powróci. Ta niepewność sprawia nieukontentowanie w umysłach, które skłoni zapewne Króla do powrócenia do Madrytu.

PRUSSY.

(z Gaz. warsz.) *Berlin, dnia 25 września.* Dziś rano tutejsza gazeta pruska *Stanu* donosi z *Odesy*, iż, jak słychoć, generał neapolitański *Pepe* udał się do Anglii, dla dostania okrętu, na którymby ze swymi towarzyszami oręza popłynął do brzegów Lakonii. Trudno jednak, dodaje taż gazeta, aby Grecy powierzyli temu *Leonidasowi* obronę *Ternopolow*. Turcy mieli ustąpić z Kandyi.

W tejże gazecie czytamy pod artykułem ze *Serailina*, iż Basza *Saloniki*, zebrawszy w połowie sierpnia całe swoje wojsko, ruszył naprzeciw grekom, mającym 20,000 żołnierzy, którzy posuwali się w *Tessalonii*. *Alexander Stagirita*, dowódca greków, odniósł potem dnia 18 sierpnia walne zwycięstwo nad Turkami, tak, iż niedobitki z trudnością umknęli do *Saloniki*. Pomiędzy wielu jeńcami zabrali także Grecy korpus złożony ze 400 żydów, którzy się dobrowolnie w *Salonice* przez nienawiść greków zaciągnęli, Grecy postąpili sobie łagodnie z poymnymi Turkami, lecz żydów po większej części okrutnie pokaleczyli, urzynając im ręce i nosy. Żydzi w całej Turcyi sprzysięgli się na zgubę chrześcijan. Wszyscy Baszowie tureccy, nawet dowódca wojska, biorą samych żydów na agentów swoich, i do okrucieństw barbarzyństwa tureckiego żydzi pospolicie się przykładają. Liczne podobne wypadki wznieciły nienawiść między Grekami i Żydami. W *Salonice* uzbroili się wszyscy żydzi, utworzyli straż boku dla Kadego, i w niebytności Baszy, który wyszedł przeciwko grekom, powściągali Greków mieszkających w mieście, których pierwey rozbrojono.

NIEMCY.

(z Gaz. Warsz.) *Od brzegów Menu dnia 15 września.* Czytamy w gazetach szwajcarskich co następuje: „Ze względu na uległość Turków, zdaje się, iż nie przyjdzie do wojny. Paki, w których Basza *Ibrahima* posłał solone nosy, uszy, języki i oczy chrześcijan do *Stambułu*, powrócą wtedy z mnóstwem półkieżycowych orderów tureckich, dla rozdania komu się podoba.“

Dwaj młodzi Grecy ze Sparty i Etolii, którzy do nieszczęśliwego hukca na Wołoszczyźnie należeli, przejeżdżali przez *Sztuttgard*, gdzie im dano wspar-

cie pieniężne, do Francyi, z kąd postanowili udać się do Grecyi.

Ustaje w Niemczech zapal ciagnienia na pomoc grekom; wiele młodzieży zaniechało swego początkowego zamysłu.

Różne gazety nasze donoszą, iż Król pruski zjedzie się z Królem angielskim w Halberstadt.

WYSPY JONSKIE.

(z Gaz. warsz.) *Zante, dnia 20 lipca.* *Ateń* utworzyły tymczasowie rzeczpospolitą pod chorągwią Krzyża. Teby, Liwadya, Solona, Koda, Focya, Beocya, Margarita, Idrya, Egina, Salamis i Zea, przystąpiły do związku ateńskiego.

TURCYA.

(z Gaz. warsz.) *Stambuł, dnia 26 sierpnia.* Spodziewamy się niezawodnie, iż nie przyjdzie do wojny z Rosyją. Posłowie: angielski, austriacki, francuzki i pruski usiłują wszelkimi sposobami temu zapobiedz. Turcy pragną także pokoju.

Wielki Wezyr posłał następujący list do wielkorządcy Morci i dowódcy wojska tureckiego w okolicy Aten: „Gdy Lord Wicehrabia *Strangford*, poseł angielski przy Wysokiej Porcie, powziął wiadomość, iż wojsko ottomańskie, któremu zwycięstwo niech zawsze towarzyszy, ciągnie dla oswobodzenia *Aten* od buntowników, którzy je zajęli, podał zaraz urzędową, i szanowném swoim nazwiskiem podpisaną notę, w której oświadcza, iż nader przyjemną rzeczą byłoby dla Króla Jmci W. Brytanii, gdyby wydano rozkazy ocalenia dawnych domów i świątyń, oraz innych pamiątek starożytności, jakie się w mieście *Atenach* i okolicach jego znajdują, a które były bardzo ważne dla uczonych europejskich. Ze zaś wspomniony Król Jmci Wielkiej Brytanii jest w zupełnej przyjaźni z Wysoką Portą, a szczerą przychylność i ufność między obu rządami coraz bardziej się wzmagają, gdy oraz świątynie i inne starożytności *Aten* oddawna ściągają na siebie podziwienie Europy, wypada więc dla dostojności Wysokiej Porty, użyć środków dla zachowania tych pamiętnych przedmiotów, i w celu uczynienia oraz tego, co Królowi angielskiemu, i posłowi jego, *dobremu naszemu przyjacielowi*, przyjemnem być może. Z tego zatem powodu, znając mądrą waszę gorliwość w służbie, używamy was, abyście władzą swoją wydali potrzebne rozkazy wszystkim, do których należy, iżby dawne domy w *Atenach* i okolicach zachowano w całości bez uszkodzenia, aby poseł, przyjaciel nasz, lub kto inny, nie podał nam skargi o niezachowanie ściśle niniejszego naszego zalecenia.“

Od granic tureckich, dnia 5 września. Listy ze *Stambułu* donoszą, iż Baron *Strogonow* przed wyjazdem swoim kazał zdjąć herb Monarchy swego z domu, w którym mieszkał; lecz Porta każe tam ciągle posyłać straż honorową, jak gdyby poseł jeszcze bawił.

Arnauci i elioci staczają codzienn utarczki z Turkami, nie odnoszą jednak wielkich korzyści; Turcy bowiem mają wiele arnautów po sobie. Albańczykowie mają wcale inny interes, a niżeli Grecy. Bejowie Albanii pomagali dawniej Porcie przeciwko Baszy *Janiny*, jedynie w celu zmniejszenia potęgi jego, która dla nich była groźną i niebezpieczną. Porta zaś chciała tylko ukarać wspomnianego Baszę, a zaprowadzoną przez niego zgodność w rządzie utrzymać. Dla tego to Bejowie odstąpić się od Porty, bez czego jużby dawno zdobyto *Janinę*. Nie będąc już *Aly* tak groźny Bejom, nie doznaje od nich nienawiści; dostarczają mu owszem żywności i wojska.

Potęga morska grecka jest prawie wyłączną własnością majątnych kupców trzech małych wysp Idryi, Spezyi i Ipsary. Kupiec *Konturioty* w Idryi przewyższa wszystkich bogactwem i wspaniałomyślnością. Majątek jego wynosi 8 milionów talarów hiszpańskich. Uzbroid 30 okrętów. Inni kupcy podobnie uczynili w miarę możliwości swojej. Tak niegdyś ateńczykowie przez przyłożenie się bogatych rodzin uzbrajali flotę. Ta jednak zachodzi dziś różnica, iż dawniej w *Atenach* kosztem publicznym wystawiono okręt, a obywatele obowiązani byli uzbroić go i ludzi na nim żywić; teraz

właściciel okrętu sam sobie ludzi zaciaga, uzbraja i oplaca. Wszakże dla lepszego porządku ustanowiono kasę wojenną w Idryi, która zdaje sprawę z wydatków i zysków ze zdobyczy wojennych. Właściciele okrętów utworzyli admiralicyą, która kieruje obrótami. Niepodobna dokładnie wiedzieć potęgi morskiej greków: liczą jednak blisko 150 okrętów, mających od 15 do 35 dział; tyleż prawie innych od 5 do 15 dział, a przeszło 500 mających po kilka dział. Większe okręty ze stosowną ilością mniejszych, są podzielone na 4 eskadry, z których pierwsza stoi przy Dardanellach, druga zamyka *Tessalonikę*, trzecia zasłania wyspy i uważa obroty turków, czwarta nakoniec krąży na morzu jonskiem przeciwko szątkom floty tureckiej w portach Etolii i Epiru, i miasta nadmorskie, których jeszcze turcy bronią, trzyma w zamknięciu. Małe oddziały i pojedyncze okręty utrzymują związek. W potrzebie eskadry te wspólnie działają. Dowództwo odmienna się co tydzień lub niesiąc w miarę liczby okrętów, które każdy kupiec daje. Wszyscy w jednakowym prawie stopniu posiadają sztukę żeglarską, a jak pod *Maratonem* wspomiedzy 10 dowódców, teraz pod *Mitylene* i *Tenedos* dowodził w bitwie ten, na którego z kolei wypadło.

Smyrna (w Azji) dnia 2 sierpnia. Flota turecka, która stała przy *Samos*, widząc 110 zbliżających się okrętów greckich, udała się pod żagle. Obie floty wypłynęły ku wyspie *Stanchio*, gdzie zarzuciły kotwice. Zaszły cząstkowe utarczki, lecz stanowiącej bitwy jeszcze nie stoczono.

Okręt wojenny turecki zabrał niedaleko *Scio* dwa okręty kupieckie austriackie, przeznaczone do *Smyrny* i zaprowadził je do tej wyspy dla przejrzenia papierów, które Basza tameczny uznał za dostateczne, lecz maytkowie tureccy nie przestali na tém, i przywłaszczyli sobie owe okręty, które zrabowali, i 4 ludzi zabili. Jest to jedyny przypadek zgwałcenia bandery europejskiej przez turków.

Kalamata, dnia 23 sierpnia. Grecy w Peloponezie opanowali przez umowę twierdzę *Monawassya*, gdzie im turcy zostawili 120 dział, 10,000 karabinów, wiele prochu i wszelkich potrzeb wojennych.

GRECYA I DACYA.

(z *Gaz. Zusc.*) *Gazette de France* z dnia 11 września wyraża w swoim *Postscriptum*: Ze otrzymała właśnie w tej chwili wiadomości z Grecyi pod d. 20 sierpnia. Ze dnia 15 wojsko tureckie, które oblegało *Ali* Baszę w ostatniej jego twierdzy, otrzymało moździerze i bombarduje ją z całej siły; że turcy z *Negropontu* opanowali znowu *Ateny*; że o wygranej przez greków bitwie morskiej

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni redakcyi.

N O W E D Z I E Ł A.

W księgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej, u Aleksandra Zołkowskiego, są następne dzieła do przedania:

Niektóre rysy życia Tadeusza Kościuszki, napisane przez Teodora Glinke; tłumaczenie z rosyjskiego 8vo w Wilnie 1821. Cena - - - kop. 20.

Cztery wieczory w Stolicy, napisane przez Michała Wazgirda, wieczor 1, 2, 3, 4, 12mo w Wilnie 1821. Cena - - - - - kop. 80.

O uczonych Polkach, przez Jana Sowińskiego 8vo w Krzemieńcu 1821. Cena - - rub. 1 kop. 10.

Zasady ekonomii narodów, czyli umiejętności narodowego gospodarstwa; dzieło L. H. Jakoba w niemieckim języku wydane, przekład M. Chońskiego 8vo 2 tomy. w Krzemieńcu 1820. Cena rub. 2.

Pielgrzym w Dobromilu, czyli nauki wiejskie, z dodatkiem powieści i czterdzieści jeden obrazkami; wydanie nowe poprawne, na pięknym papierze, 8vo w Warszawie 1820. Cena - - - - - rub. 1.

Podróż do Ciemnogradu, przez autora świszka krytycznego w czterech częściach, 12mo w Warszawie 1820. Cena - - - - - rub. 3.

Bayki i powieści przez J. U. Niemcewicza; edycja druga, do której przydane są nowe i niewydane jeszcze Bayki, powieści, dumy i inne rymy 8vo w Warszawie 1820. Cena - - - rub. 2 kop. 50.

nikt niczego nie wie, ale w *Zante* biega pogłoska, że turcy poymali mężnego *Odysseusza* i powiesili go w *Liwady*. Otoż grecy za jednym tchem zostali dobrze przybrani. Przeciwnie znowu, podług wiadomości z *Tryestu* pod 6 września. Bejowie w Epirze, którzy dawniej turkom przeciw *Ali* Baszy pomagali, rozumiejąc, że przez to większej niepodległości nabędą, walcą teraz codziennie z turkami, z coraz większą zaciętością, a gazeta powszechna udzieliła nawet wiadomości następujących:

Calamata, dnia 3 sierpnia.

Tripoliza, stolica naszego półwyspu, już się poddała. Uderzono na nią zaraz po przybyciu *Xiążcia Dymitra Ypsylantego* i *Jerzego Kantakuzena*; pierwszy dowodził piechotą, a drugi artylleryą. Spartanie wpadli pierwsi na wylomy i przemogli turków. Z *Tripoliza* ruszyło wojsko greckie pod *Paträs*, które było już opasane. Oczekują codziennie poddania się try twierdzy. *Mohembasią* (Napoli di *Malvasia*) wzięto także w tych dniach. Gdy wkraczający grecy dowiedzieli się, że turcy stracili zakładników greckich, wykonali smutne prawo odwetu. Admiralicja hydriyska doniosła urzędowie tymczasowemu rządowi *Morei* o waleem zwycięstwie floty greckiej nad turecką pod wyspą *Samos*. Flota turecka składała się z 4 okrętów liniowych, 5 fregat, 4 korwet i 30 mniejszych statków; wypłynęła dnia 12 lipca z *Dardanelli*, udała się naprzód ku wyspie *Scio*, a ztamtąd do *Scalanuova*, gdzie zabrała wielką liczbę wojsk z małej Azji. Liczono ich do 15,000 ludzi; przejeżdżając z wielkiem meztwem od mieszkańców *Samos*, po krwawej walce zmuszeni zostali sięśdzić znowu na okręty. W tej chwili ukazała się pod *Samos* flota grecka. Składała się ona z trzech oddziałów, z których każdy liczył do 30 okrętów; stanęła w miejscu napelnionem najełymi wyspami i skalami. Admiral turecki, niecierpliwy, chcąc jak najprędzej ukarać uchwałstwo buntowników, ruszył przeciw nim, i wpadł pomiędzy kupy wysepek, które przeszkadzały obrótowi wielkich okrętów. Zpoczątku spierano się pojedynczo, okręt, przeciw okrętowi, ale nakoniec admirał grecki, który dotąd w ludzkiej bezczynności uważał poruszenie floty tureckiej, zebrał najlepsze okręty swoje, uderzył niemi w sam środek floty tureckiej, zapalił za pomocą 5 branderów 8 okrętów tureckich, i zatopił ich wiele. Reszta, ściągana od greków, jęła się uciekać; mała jej część uszła do *Cos*. Bitwa ta zaszła dnia 24 lipca, i zapewnia grekom panowanie na Archipelagu.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 września: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 1, stary rubli 11 kopiejek 82, imperyal rubli 37 kopiejek 65.

Nauka koło pasiek (pszczół) z informacjami Pana Walentego Kąckiego, anno MDCXII (1612) w Kormarnie u mnie Jana Ostorożę spisaną; w Zamościu roku 1614, drukował M. Łęski Typograf. 4k. Zamoyskiej, potrzebie przedrukowana, 8vo w Wilnie 1821 z dwiema rycinami. Cena - - - kop. 40.
Sarmatyzm, Komedia w 5ciu aktach, oryginalnie wierszem napisana przez Fran. Zabłockiego, 8vo w Wilnie 1821. Cena - - - - - kop. 40.
Amfitryo, komedia we 3ch aktach z Moliera, przez Fran. Zabłockiego, 8vo w Wilnie 1818 kop. 40.
Fireyk w zalotach, komedia we 3ch aktach przez Fran. Zabłockiego, 8vo w Wilnie 1820. Cena kop. 40.
Zółta Szlafmyca albo kolenda na nowy rok, opera w 3ch aktach, przez Fran. Zabłockiego, 8vo w Wilnie 1820. Cena - - - - - kop. 35.
Obleślenie miasta Mińska, Tragedya historyczna z dziejów oyczystych napisana w 4ch aktach, przez K. Nowińskiego 8vo w Wilnie 1820. Cena kop. 30.
Narymund Wielki Xiąże Litewski, Tragedya oryginalna w 5ciu aktach, przez Teklę Wróblewską, 8vo w Wilnie 1820. Cena - - - - - kop. 25.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do Austrii Prus i Saxonii Wileński mieszczanin Jankiel Szmuyłowicz Frauszteter na mięsiecy jedynaście.

Wilno dnia 26 Września 1821 roku v. s.

Przedaż 12letniej dzierżawy.

1. Niżej podpisany uproszonym będąc od aktów rzeczy, podaje do wiadomości publicznej, iż skutkiem Najmilszszego Ukazu oddane zostały bez opłaty kwarty w 12letnią dzierżawę, licząc z dnia 12 marca 1822 r. attynencyonalnie dwa folwarki od Klucza Taykurskiego w Wotyńskiej gubernii w ośtrawskim płocie położonego to jest, Zaboroszczy z przysiółkiem Stary Mysłk i Kopytków z częścią osady Iliaszewki i Noworoczyszcz. Zyczący nabyć 12letnią posesyą pomienionych folwarków mają się jawić z dnia 1 do 15 marca grudnia idącego roku w majątku Podlężne dziedzictwa JO. Xiecia Michała Radziwiłły w tejże gubernii w Rowieńskim płocie położonego, a gdzie, dla zrobienia z kontrahentami układu, sami właściciele lub od nich umocowani, na czas oznaczony nie zawodnie zjadą. Dat. w St. Petersburgu 1821.

Xawery Kotwicz b. Kap. wojsk pols.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Połozdyniu ustanowiony, po odbytych przez strony produktach i po wysłuchaniu przysięg na wierność komportacyow spełnionych, wykalikulowawszy czas który aktu i gotowość do replik zająć mogą, termin na wzięcie sprawy do namowy dzień 15 miesiąca oktobra idącego roku przeznaczył, o jakimże aby wszystkie strony dotąd wchodzące lub też interes mające a nie weszłe, uwiadomionemi, były. Zastrzega poraz ostatni jeżeliby przed wzięciem do namowy nie weszły z swojemi iskami i stosunkami natenczas wiecznej amnissyji poopaść będą. Dat. roku 1821 miesiąca septembra 4 dnia.

Józef Polkowski podkomorzy Zawil Exdywiz. Prezes.
Stanisław Kwinta Sęd. Zem. Zawiley.
Zygmunt Kontowt Sędzia Gr. Wilkomierski Exdyw.
Jan Łozowski za Regenta.

Cebulki hollenderskie.

1. Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorów ogrodnictwa, iż dostał znaczny transport rozmaitych świeżych hollenderskich Cebulek wydających jak naysłodsze kwiaty. Katalog onych można dostać bezpłatnie w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie, którym równie i komissa dla niżej podpisanego przyymuje. Gdy zaś często się zdarza, iż wędrujący po kraju ogrodnicy lub inni po prowincyi sprzedają rozmaite Cebulki przeszłoroczne, już przekwitłe, a co gorsza pod nazwaniem hollenderskich, sprzedają z okolic Królewca lub Pruss pochodzące, które od hollenderskich daleko podleyssze, i w porównaniu z onemi żadney prawie wartości nie mają, przez co wielu z kupujących znaczny już doznało zawodu. przeto niżej podpisany upewnić może, iż sam nie sprzedaje innych oprócz prawdziwych hollenderskich nie przekwitłych Cebulek, i nikomu więcej oprócz JPana Kopschowi w Wilnie sprzedaż onych nie powierza, u którego można dostać za cenę rubla assygnacyi. ogólny katalog znajdujący się u niżej podpisanego znacznygo zapasu rozmaitych nasion i krzewów tak krajowych jako i zagranicznych Ryga 18go septembra 1821. Karol Henryk Wagner.

Cebulki hollenderskie.

1. W Rydze u JPana J. H. Zigra, znajdując się świeżo sprowadzone prawdziwe hollenderskie Cebulki różnych kwiatów w jak naysłodszych gatunkach, i za umiarkowaną cenę. Tegoroczne katalogi onych można dostać w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie bezpłatnie. Znajdują się też oprócz tego do sprzedania w ogrodzie tegoż JP. Zigra naysłodsze gatunki drzew owocowych, jako to, wisznie, śliwy, gruszeki, jabłka, morele, brzoskwinie, abrykozy, winogrona, wielkie angielskie porzeczki i agrest, czerwone chilijskie i żółte maltańskie maliny, różnego patunku topole, kasztany i inne drzewa oraz krzewy północney Ameryki i t. d.

Z a p o z e w.

1 Prezes i Asessor Przświetnego konsystorza Cesurskiego miasta Rygi, podają niniejszym do wiadomości waszej mieszkańca ryckiego Felixa Pohla, że małżonka wasza Wilhelmina Pohl z domu Sander, weszła do nas ze skargą, jako że przed trzema laty potajemnie opuściła i zjadła się oddalili, i że od dwóch lat nie masz o życiu i miejscu waszego pobytu żadney wiadomości; i dlatego prośba, ażeby z powodu niegodziwego przez was jej opuszczenia została z wami rozwiędzona. Dlatego przez niniejsze ostatecznie i peremptorynie zapozwamy i wzywamy was, Felixa Pohla, ażebyście za sześć miesięcy od daty niniejszego publicznego ogłoszenia, t. j. dnia 17 marca 1822, przed potudniem, przed tym Przświetnym Konsystorzem stanęli, na podaną przeciw wam skargę odpowiedzieli i prawnego wyroku oczekiwali: w przeciwnym bowiem razie nie słuchania i stawienia się waszego, zawsze jednak skutki prawa nastąpią. Dan. z Konsystorza w Rydze dnia 17 września 1821 roku.

G. C. Willich obersekretarz.

Dyrekcya jeneralna stad i stacyi stadnych Królestwa Polskiego.

2. Podaje do wiadomości publicznej iż na dostawę furazow, paszy, tudzież drzewa opałowego i światła dla stad Króleskich koni w Janowie w Województwie Podlaskim Obwodzie Bialskim umieszczonych, odbywać się tamże będzie przed inspektorem stad w assystencyi kommissarza obwodu Bialskiego w dwóch terminach dnia 3 i 15 października r b licytacya in minus, jako to:

Na miarę nową krajową.

Jęczmienia - - - - - korcy 7 garcy 6.
Owsa - - - - - - - - - 3601 garcy 18.

Na wagę cetnar a funtow 100.

Siana - - - - - Cetn. 10747 funt. 50.
Słomy jarey na paszę - - - - - 1946.
Ditto słomy kulowey na sieczkę 1000.
Ditto mierzwy na podściół - - - 5900.
Drzewa opałowego sążni kubiczn. - - - 100.
Swiec łojowych - - - - - funtow 300.
Oleju - - - - - - - - - garcy 150.
Bawelny na knoty - - - - - funtow 8.

Warunki gówniejsze pod jakimi zamierzona licytacya otwarta zostanie są:

1. Odbywać się będzie licytacya na roczne opatrzenie pomienionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada roku b. która jak tylko zatwierdzona zostanie, podejmujący się w dniu 25 października roku b. dostawę rozpocząć jest obowiązany, tak aby z dniem 1 listopada roku b. furaz pasza na dwómiesięczną potrzebę do magazynu stajennego w Janowie dostarczonemi zostały, podział dalszej dostawy w ciągu roku co do terminow i ilości inspektor stada w czasie licytacyi oznaymi.

2. Cena fiskalna od której licytacya na mniej (in minus) rozpoczęta być ma ustanawia się następie.

Za korzec jęczmienia - - - - - zł. pol. 8
— — — owsa - - - - - — 6 gr. 15.
Siana cetnar - - - - - — 2 gr. 20.
Słomy jarey na paszę cetnar - - - — 2 —
Ditto kulowey na sieczkę cetnar - - - — 2 —
Ditto mierzwy na posłanie cetnar - - - 1 gr. 10.
Drzewa opałowego sążni kubiczny - - - 36 —
Swiec funt jeden - - - - - — 1 gr. 5.
Oleju garniec jeden - - - - - — 7 —
Bawelny funt jeden - - - - - — 4 —

3. Dostawa furazu, dźiać się ma w gatunkach dobrych czystych i zdrowych wedle prób przez inspektora przy licytacyi wskazanych, i następnie po zahecytowaniu przez obydwie strony na wzajem opieczetowanych, a to za kwitami wydziatki stadnego w Janowie, które podpisami inspektora łącznie z kontrollerem pieczęcią urzędową opatrzone być mają.

4 Wypłata należności niszczoną będzie po uskutecznionej dostawie furazów paszy na raty przy kontrakcie podzielić się mający, za podaniem do dyrekcji jeneralnej stad w Warszawie likwidacyi kwitami szczegółowemi wydziału stadnego udowodnionej.

5 Stawający do licytacji złożyć winien raźnie dziesięć procentowe w gotowiznie lub dokumentach hipotecznych, które po ukończonej licytacji, na tychmiast zwrócone będą, oprócz tego co się przy licytacji utrzyma vadium to przy zawarciu kontraktu na kaucyą wymierzone będzie, która czwartą część ogólnej należności wynosić powinna.

6. Chociaż na pomienione produkta co do gatunku każdego respective licytacja odbywać się będzie, jednakże gdy kto całe dostawy wszystkich dostarczeń podjąć się zechce; korzystniejsze poda warunki, takowy przy entrepryzie utrzymany zostanie.

7 Protokół licytacji zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta obowiązującym, dla rządu zaś dopiero po nastąpieniu przez dyrekcję jeneralną stad królewskich approbacie; po czém kontrakt formalny przez strony obydwie zawarty zostanie.

8 Koszta papieru ciepłego do kontraktu, nadzież ogłoszenia i portoryi od przesyłających się pien. między; należąc będą do entrepreneur.

9 Wędr. powyższych punktów mający chęć licytowania zechce się w powyżey oznaczonej miejscu i terminach stawić, do czego wzywa się także, ochotników z Państwa Rosyjskiego, którym wszelkie trudności w przeprowadzeniu furazów najbliżej drogą z za rzeki Bugu z strony wydziału stadnego ułatwiane zostaną, o czém równie jak i o innych, szczegółowych warunkach interesanci dokładniejszą wiadomość i informacyą w biurze inspektora stad w Janowie przed licytacją zasięgnąć mogą. W Warszawie dnia 20 września 1821 roku koniuszy dworu J. C. K. Mości prezydujący (podpisano) Henryk Zabiełło. Sekretarz jeneralny (podpisano) Szelewski.

Za zgodność z oryginałem poświadczają inspektor stad kawaler Jan Ritze.

Wzwanie kredytorów.

2. Roku 1821 miesiąca marca 17 dnia, w Sądzie Ziemskim Ptu Brastawskiego słuchali Ukazu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu za N. 584 razem z dziełem szlachcica Kazimierza Salmonowicza z jego zeszłym oycem Janem Salmonowiczem v. Marszałkiem Brastawskim w rzeczy danego prawa na wieś Niewierańce nadesłanego, przez który zalecono rozebrać sprawę tychże Salmonowiczów podług porządku praw Litewskich konst. 1726, 1764, 1766 i 1776 lat ustanowionego, wzywając do tego i kredytorów Kazimierza Salmonowicza, przyczym dokładowano prośbę kolleskiego Sowietnika Jesima Michała syna Lewickiego po pocztcie weszłą do niniejszego Sądu dnia 19 miesiąca decembra zeszłego 1820 roku wierzyciela szlachcica Kazimierza Salmonowicza, w skutek czego Postanowiono: Ponieważ powyższym Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu sprawę debitora Salmonowicza z jego kredytorami i pretensorami zalecono rozpoznać podług formy praw Litewskich i do konkursu przez gazety St. Petersburską i Kuryera Lit. wszystkie interessowane osoby powołać, oraz termin do jawienia się pod utratą rzeczy kredytorów naznaczyć i jeżeli okaże się jaki fundusz do Kazimierza Salmonowicza we wsi Niewierańcach lub inny majątek jemu przynależny, wierzycielom jego satysfakcyą po rozpoznaniu aktorstwa zaprzeczonego uczynić, i wydział schedy naznaczyć, zatem Sąd Ziemski Ptu Brastaw. roku idącego w kadencji juniowej święto-Trojeckiej ma-

jąc rozbierać takowe dzieło obwieszcza wszystkich kredytorów i pretensorów do szlachcica Kazimierza Salmonowicza funduszu należnych, ażeby w tej kadencji poczynawszy od 1 junii w ciągu 6 niedziel nieodmiennie dowody swoje porządkiem praw przez siebie lub umocowanych objawiali nie mniej rzetelność tych pretensyw przysięga, mi jako w konkursie usprawiedliwiali, a razem i w materji zaprzeczonego przez zeszłego jego oycę Jana Salmonowicza części wsi Niewierańców i dalszego majątku aktorstwa tak successorowie Jana Salmonowicza, iżby mieli porządkiem praw Litewskich przez gazety Kuryera Litewskiego i St. Petersburską wszystkich pod utratą rzeczy wzywa i powołuje, prośbę zaś Sowietnika nadwornego Lewickiego do tego Sądu weszłą dołączając do dzieła popieranie skargi do perzadku prawami przepisane dla tutejszey gubernii podług postanowienia Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu zwraca. W protokole podpisanym przez zasiadających. Zgodność z protokółem zaświadcza Felicyan Alexandrowicz Ziemiński Brastawski Regent.

W e z w a n i e.

2 Niżej podpisany zawiadamia wszystkich swoich pretensorów iż ma pewnego kontrahenta na kupno majątku Janpola w powiecie Wilkomierskim położonego ewikcyi uległego; zatem aby wszyscy wierzyciele na dzień 25 8bra roku idącego do tegoż majątku Janpola przybydź raczyli, gdzie każdy w proporcję pomienionego majątku bez dalszych kolei prawnych zupełną satysfakcyą w gotowiznie odbierze. Gdyby więc takowa awizacya do wiadomości wszystkich szanownych wierzycieli doszła, przeto ona do gazet Kuryera Litewskiego podaje. Dat roku 1821 miesiąca 7bra 15 dnia. Ignacy Radziwiński Frąckiewicz.

Roku 1821 7bra 20 d. wolno do gazet Kuryera Litewskiego umieścić.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Sądy Exdywizorskie.

2. Od Sądu Ratusza Telszewskiego, w po-partey sprawie przez Ichmość Panów Marcina Gintylli, Józefa Rubałowicza, Klary Gorskiej, Judyty Woytkiewiczówny, z Starozakonniemi Srolem Jankielowiczem Epelmanem obywatelom Telszewskim julii 21 dnia 1821 roku dekretem ogłoszono; i komportacyą między stawającymi i niestawającymi stronami na dzień 21 augusta zadeterminowano, poczym dla wiadomości wszystkich kredytorów, że o czewiscie będzie sądzona Exdywizya na wszelkim mieniu tychże Srolow dnia 3 oktobra teraźniejszego roku, ogłasza się, żeby każdy stosunek mający do Star. Srola Apelmana przybył na dzień 3 8bra teraźniejszego roku do miasta Telsz z pewnemi dowodami. Roku 1821 7bra 13 dnia.

Prezydujący Burmistrz A. Mackiewicz.
Regent Mateusz Pietkiewicz.

Język włoski.

JP. Bramati rodem Włoch, otrzymał pozwolenie od Uniwersytetu Cesarzskiego Wileńskiego, dawania gramatyki języka Włoskiego od godziny 4 do 5 po południu, w sali pod N. 1 dla tych, którzyby za umowioną opłatę chcieli brać początki tego języka. Lekcyja ta zaczyna się od 1 października roku t. Mieszka JP. Bramati w domu Tyzenhauza Chorażego na ulicy Subocz.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

Arenda domu.

2. Niżej podpisani administratorowie dekretem Exdywizyi Majątku Frohlandow zegarmistrzów w Sądzie Magistratu wileńskiego r. 1821 augusta 25 d. ogłoszonym, kamienicę pod Nr 66 w Wilnie na ulicy ku mostowi Zarzecznemu położoną, niewypredaną na wieczność, w arędowną tenutę od dnia 29 7bra idącego roku poczynąć się mającą, podług życzenia tentujących rocznie lab na lat trzy przez licytację w miejscu położenia tejże kamienicy w dniach 24, 26 i 27 7bra niniejszego roku wypuszczać będą, do jakowego celu używają się ambienci, do takowego aktu 1821 7bra 22 dnia.

Gasper Bielski major.

Antoni Gierłowicz Adv. Sub. Ptu Wileń.

Takową awizację wolno umieścić do Kuryera Lit. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem JW. Barbary z Zawiszow imo Niezabitowskiej, in post Zabiellowej Jenerałowej woysk polskich, tak przeciwko nadużytych czynnościom zeszłego plenipotenty Hipolita Wodzbuna, jako w odpowiedź na zarzuty w oświadczeniu W. Jana Pęczkowskiego Szambel. byłego dworu polsk. w gazecie pod N. 54 Kuryera Lit. w dacie 1821 roku apryla 8 dnia poczynione, i niebawem przeciwko nieprzyzwoitym postępkom W. Szambelana Wodzbuna successora po zeyściu Hipolita Wodzbuna absolutnie domierzonym, w następującej treści i o to: zeszły Hipolit Wodzbun, długoletnimi usługami trudniąc się w domu żalcey dellatorki przy powierzeniu różnych prawnych i ekonomicznych interessow, miał w jednymże czasie zaufanie do pozyskania od różnych wierzcicieli służące żalcey dellat. obligi, karty, kontrakta, na gotowe kapitały, jako i tym podobne do interesow tranzakcy, należąc do pobierania przychodzących z dóbr intrat, i do zawierania z różnymi umów, brał w znamienitych ilościach gotowe pieniądze na expensa procederow, niezdając z onych rachunku, słowem miał złożoną w sobie ufnosć, jaka się użytym usługą plenipotentowania zajmującym się zwierzać zwykła, a jaka trwać tylko dopóty może, póki podstęp jawnie odkryty, nieda powodów do uchilenia występnego od zaufanego kredytu, poczem zwykle z czynnościow następuje ścisły rachunek; dopóki przeto zeszły Wodzbun w uprzednich latach nie nadużywał zostawionej sobie ufnosci, niezawodził w czynnościach swoich ugruntowanego kredytu, dopóty niewydalany od usług, zdawał się być wartym bezpośredniego zaufania; lecz gdy tenże zeszły Wodzbun, poczuł się na wielowładności nieograniczoną i arbitralną, zmienił przeto swój charakter należny rzetelnym usługom, a układał projekta na zagarnienie cudzej własności, w jakim zamiarze, czy robił kontrakta na produkta lub drzewo towarne, czy najdrobniejsze w czym załatwiał rachunki, wszystko to czynił pod własnym imieniem, nieodkrywając czynnościow swoich, przed żalcą dellatorką, wreszcie z mniejszych wykroczeń przechodząc stopniami aż do ostatecznego kressu, gdy w roku 1810 żalca była wzamiarze nabycia dóbr Hołowczyna, od obzał. Pęczkowskich i wysłała rzeczzonego Wodzbuna dla obejrzenia dóbr tychże, natenczas zeszły Wodzbun, donosząc swym listem własnoręcznym w dacie 1810 roku o zachodzącym w imieniu żalcey dellatorki układzie, wyraził w onym potrzebę nadesłania 200,000 zł. pol., a skutecznienie Wodzbunowi tego projektu, wspierać będą wydawane kwity zgromadzonej massy; profitując przeto Wodzbun z ufnosci sobie zostawionej, a może idąc za radą tego rodzaju plenipotentów, umiających nieprzewidzianym krokiem przychodzić do odziedziczenia cudzych majątkow, zdeterminował się na własne imię podstępnie uczynić intercyzę i ukrywać ona przed wiadomością żalcey dellatorki pod hasłem uzyskanej ufnosci, mimo jednakże tak zręcznie ukrywaną zdradę, gdy żalca dellat. w roku 1820 powzięła wiadomość o krokach zeszłego Wodzbuna iż na tak szkodliwy zdeterminował się postępek,

natychmiast przez uczynione oświadczenie w tymże roku znieważając plenipotencyą zeszłemu Wodzbunowi wydaną i osobę jego nazawsze od obowiązkow usługi usunęła, ostrzegając przez gazetę wszystkich, aby z kimkolwiek z mocy plenipotentoy Wodzbuna zachodziły czynności, lnb za obługami na imię żalcey do pozyskiwania zeszłemu Wodzbunowi zwierzonemi, o należne summy do zdania jeneralnego rachunku nienastępowały z nikim pod ich nieważnością układy, ten krok prawami dozwolony dla zapobieżenia szkodliwym wypadkom nadspodzianie zainteresował obzałgo Pęczkowskiego, który przez swoje oświadczenie w jednymże czasie i numerze z zeszłym Wodzbunem do gazet Kuryera Litewskiego w roku 1821 pod N. 54 podanym, tłumacząc się o nastącej intercyzie z zeszłym Wodzbunem o dobra Hołowczyn, czyni go aktorem nabycia i działań, i przechodząc uwagą warunki w intercyzie opisane, formuje na swą stronę dekret zawłaszczający sumę przy intercyzie wziętą, skutkiem jakby dawności ziemskiej. Niechże przeto obzałowany Pęczkowski raczy wiedzieć że nie masz prawa na ręczne kapitały dawności ziemskiej. Niech wie że czynność plenipotentow szkodliwych prawami obostrzona, za dowodem pewnym zdrady zwraca dowiedzoną właścicielowi szkodę, niech wie na koniec że szkodliwych na swą stronę w intercyzie warunkow żalcu dallat. własnoręcznym podpisem akceptacyi nie zrobiła, i niech wie że w roku 1810 przy stanowieniu umowy o nabycie Hołowczyna nie miał Wodzbun do traktowania ua imię własne od żalcey sobie wydanej plenipotentey, a tak czynność Wodzbuna pod jego imieniem zawartej o Hołowczyn intercyzy okaże się nadużyta, i podstępna, a dana summa 200,000 zł. na ten cel Wodzbunowi, niepotrzebuje stempla dowodzącego własności, lecz rewersa, kwity, i list Wodzbuna staną się dostatecznymi w obliczu prawa dowodami i obzałgo Pęczkowskiego, pokonać na mylnych zarzutach zdołają, ani na koniec może obzał. Pęczkowski usposobionym argumentem, iż zeszły Wodzbun za swój występpek w czasie niezaskarżony unikczemniać należności żalcey dellat., gdyż żadna skarga niewprzód następować może aż za odkryciem występku, ten samy argument jest za stroną żalc. dellat., gdy odkrycie uczynionej zdrady ogłoszone przy gazetach publicznym oświadczeniem zdradzało nową postać rzeczy, i bez dawności ziemskiej odkrywało w swoim czasie potrzebę zebrania rachunku z czynnościow plenipotentu, a przeto ile na stronę obzałnego Pęczkowskiego dają się niby nadciągać do wykrętnych działań pretexta dawności ziemskiej, tyle na stronę żalc. dellat., otwarte i ostateczne prawa za pokonaniem zdrady niezwłocznej sprawiedliwości nadadzą środek, jaki w swoim miejscu i czasie przedsięwziętym zostanie, i chociaż zdarzyło nie szczęście, iż Wodzbun wkrótce po usunięciu od obowiązkow niezdawszy rachunku z czynnościow życie ukończył, a successor jego niesłuchając głosu prawa, różne sprzęty, gotowe pieniądze, w folwarku żalc. dellatorki Olsie nazwawszy własnością ze złego, bez świadkow, bez pośrednictwa Sądu Nizszego Ziem. wszystko co było do zeszłego zawiazywania zwierzonem, jako to karty, kontrakta, obligi, między któremi oblig samegoż successora na 1000 czer. zł. znajdował się a którego opłaconym już pomienia, gotowe pieniądze, rewersa, rejestra bircze, rachunki, dokumenta, kwity tak rekrutowe, jako podatkowe, słowem wszystko co do rąk plenipotentu mogło być zwierzonem, na rejestr przy świadkach niespisawszy i takowy akt urzędowie nie sporządziwszy, jak naucza prawo, tego wszystkiego obzał. successor niespełniwszy arbitralnie do majątku żalcey pod jej niebytnosć wpadłszy, nie tylko tranzakta w górze wymienione, i do żalc. del. należne ale nadto różne żywy i tym podobne ruchomości pod pozorem własności zeszłego do siebie zagarnął; krok taki bezprawny przynosząc znamienitą szkodę przymusza żalcą do powtórnej awizacyi przy gazetach wszystkich, z któremi by zachodziły czynności zeszłego Wodzbuna ostrzedz, iżby z sukces

sorem w żadne układy z głowy zeszłego pozostałe nie wchodziły, a szczególnie obzał. Pęczkowski i dalsi których obligi, karty, lub kontrakt na imię żalcey lub zeszłego Wodzbuna w ręku sukcesora nieprawnie zagarnione znajdują się i również gdy odpowiedź prawna o zabór tak znamienity w różnym rodzaju własnościow żalcey jako i o różne nadużycia za zdrady zeszłego Wodzbuna plenipotentą wynikłe przez sukcesora następować musi, a w obiekcie odpowiedzi, gdy nad znajdujący się po zeszłym Wodzbunie dziedziczny majątek Jasien w gubernii mińskiej powiecie bo-bruyskim położony żaden inny nie pozostał fundusz i ten tylko szczególny na wynikłe szkody ku indemnizacyi uważać się musi, przeto nim proceder z sukcesorem mający się przedsięwziąć nieukończy sporu, ażeby podobnie o nabycie tegoż majątku lub arędowania w nim znajdujących się lasow, jako w frymark, obligow i kart, nikt niewchodził, z sukcesorem zeszłego Wodzbuna ze względu iż uprzednio zdradliwie zagarniony fundusz żalcey del. o tenże majątek opiera i ażeby na hipotekę tegoż majątku nie czyniono ręcznych kredytow, które po nastłym oświadczeniu biorąc swe termina, utracąc będą hipoteczna solennosc przez niniejsze oświadczenie wszystkich się ostrzega. Datt 1821 augusta 26 dnia.

Takowe oświadczenie podpisuje Barbara z Zawiszow Zabiłowa J. L.

Roku 1821 mca augusta 27 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY Mości ziemskiemu Ptu słonimskiego, stawając obecnie WJPan Józef Szalewicz Regent Graniczny Ptu Słonim. to oświadczenie do akt podał. Przyjąłem i że jest zgodnie w aktach pod N. 280 świadczą Ignacy Nielubowicz Ziem. Słonim. Regent.

Roku 1821 7bra 16 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyja Gazety Kurjera Litewskiego przyjąć może dla ogłoszenia Sędzia Ziemski Słonimski Stanisław Jundził.

Wzwanie Sądowe.

2. Dekretem remissyjnym Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu sprawa Exdywizyjna po zeszłym Fabianie Alexandrowiczu Brygadierze woysk polskich z kredytorami, poruczona Sądowi Ziemskiemu Rosieńskiemu z przeszłego trisenium została nierozsądzona; terazniejszy komplet Sądu Ziemskiego Rosieńskiego przedsięwzięc w oney oczewisty postanowić wyrok, jako w porządku cywilnym odchodzący, potrzebuje powtórzenia objaśnień, tak ze względu tego jako też gdyby wszystkich interesowanych stron doszło wiadomości, przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kurjera Lit. potrzykrotnie umieścić się powinna obwieszcza: że od dnia 3 listopada miesiąca roku upływającego, rozbiorem tej sprawy, aż do ogłoszenia oczewistego wyroku, ciągle zatrudniać się przedsięwzięc i niestawiających stron pretensye amissyi podu. Dat. 1821 r. września 18 dnia Prezydent Ziemski Rosień. Ptu. Jan Kalinowski.

Sędzia Ziem. Rosień. Tomasz Jankowski.
Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Arenda dworku.

1 Dworek za Wiliją naprzeciw magazynu Radziwiłłowskiego, obok Piłomontu położony, dzisiejszy Belwederem zwany, z wszystkimi wygodami gospodarskimi, jest do najęcia od s. Michała: bliższej wiadomości zasięgnąć można na miejscu, lub w kantorze Kurjera Litewskiego.

Licytacya.

3 Od Mieyskiej Wileńskiej Policji ogła.

Obserwacye meterslogi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 24 średnia	27 cal. 11,07 lin.	+ 8,58 stopni	Południowy.	Pochmurno
	dnia 25 średnia	28 — 0,77 —	+ 8,67 —	Zachodni	Pogoda
	dnia 26 godz. 6	28 — 2,1 —	+ 2,5 —	Polud. Zachod.	Pogoda

za się, iż w wladniach 21, 22, i 26 terażniejszy mca będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w jedno roczną arędowną tenutę od 29 7bra tegoż mca część domu Wodowicza oddzieloney po exdywizyi dla Wojewodzica Prązora położenie mającego na ulicy zamkowej z tym, ażeby żądający jawili się dla targów do Wileńskiej mieyskiej Pollicyi na wyznaczony termin.

Jan Terpiłowski Inspektor.
Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego, skutkiem remissy Sądu Gł. Litewsko. Wileńskiego 2go departamentu daty roku 1821 mca apryla 5 dnia nastaley w pierwiastkowym przypadnieniu sprawy kredytorow JW. Józefa Burniewicza pice-marszałka Szawelskiego czyniąc rozwiązanie przyniesionych kwestiyow dekretu 1821 miesiąca 7bra dnia 4 zaferowanym zapowiedział, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie tegoż JW. Burniewicza szukający satysfakcyi z dóbr jego Pouwdruwia i Nemeyksz w powiecie Szawelskim położonych z dowodami aktualne zawinienie przewiadczającemi na następnym terminie to jest w kadencyi oktobrowey 1821 r. za pozwanymi i aktoratami dla zmasowania ogólnego Burniewicza ciężaru pod utratą rzeczy jawili się, o czem przez niniejsze ogłoszenie w gazecie Kurjera Litewskiego podaje się do wiadomości. Działo się w Szaw-lach 1821 mca septembra 4 dnia.

Prezydent Ziem Ptu Szawel. Józef Giedymin.
Sędzia Ziemski Szawel Fr. Jamontt. Pisarz Ziem. Szawel. Stanisław Rodowicz. Regent Bonifacy Dullewicz.

NOWE DZIEŁA.

ETYKA CHRZEŚCIJAŃSKA czyli Teologia Moralna do użycia szkolnego zastosowana przez Antoniego Karola Reybergera opata benedyktyńskiego, doktora teologii i profesora w uniwersytecie wiedeńskim wysłużonego, etc. A na język polski przez Jana Kantego Chodaniewicza doktora i profesora teologii w uniwersytecie wileńskim, dziekana oddziału nauk moralnych i politycznych, kanonika katedralnego wileńskiego, przelożona. Tom I, zawierający w sobie wstęp do Etyki chrześcijańskiej tudzież Etykę ogólną. W Wilnie drukiem Antoniego Marcinowskiego 1821. w języku łacińskim i polskim, stronie XV — 345 i mieliczb. 8. Całe wydanie na papierze białym.

Tyloletnia wziętość tego dzieła we wszystkich sławniejszych uniwersytetach i seminariach całej Europy, oraz imię tłumacza, uwalniają wydawców od wystawiania jego wielkich zalet.

Nie było zamiarem przedawać tego dzieła przed zupełnem jego na świat wyściem: ale otrzymane liczne żądania od osób duchownych, mianowicie od młodzi poświęcającej się temu stanowi i biorącej potrzebną do swego powołania naukę w seminariach, skłoniły do wydawania tomu pierwszego przed wyściem dwóch dalszych, a to w sposób następujący:

Pojedynczo Tom Iszy nie przedaje się.

Cena dzieła po zupełnem jego wyściu we 3ch tomach rubli srebrnych 6.

Placący rubli srebrnych 4 kop. 10, przy odebraniu Igo tomu, otrzyma bilet na uzyskanie dalszych dwóch tomow, bez żadney dopłaty.

Tom IIgi wyjdzie w grudniu roku bieżącego. Tom IIIci w lutym roku następującego 1822.

Dostać można w Wilnie, w kantorze gazety Kurjera Litewskiego i w księgarni XX. Pijarów. W Mińsku u JP. Kalinowskiego księgarza i w Krzemieńcu u JP. Glücksberga.